

W tym numerze:

- ⇒ CHATHAM HOUSE OSTRZEGA O DŁUGOTRWAŁEJ WALCE Z KRYZYSEM ŻYWNOŚCIOWYM
- ⇒ BARNIER WZYWA DO KOALICJI PRZECIWKO ZNIESIENIU KWOT MLECZNYCH

CHATHAM HOUSE OSTRZEGA O DŁUGOTRWAŁEJ WALCE Z KRYZYSEM ŻYWNOŚCIOWYM

Pomimo ostatnich spadków światowych cen żywności politycy nie powinni spoczywać na laurach w przekonaniu, że czynniki odpowiedzialne za kryzys żywnościowy bezpowrotnie znikły. Wzrastająca liczba ludności świata, rosnący popyt, wysokie koszty energii i piętrzące się problemy związane z decyzją co do przeznaczenia ziemi uprawnej, jak również konieczność oszczędzania wody oznaczają, że poważne zagrożenia dla przyszłego zabezpieczenia żywnościowego są aktualne. Taka prognoza wyłania się z najnowszego raportu Chatham House¹, którego autorzy stawiają podstawowe pytanie o to, w jaki sposób zdołamy wykarmić dziewięć miliardów ludzi w 2050 r. „w miarę wzrostu światowej populacji oraz w miarę wzrostu materialnych żądań dobrze zarabiającej globalnej klasy średniej, w miarę coraz bardziej odczuwalnych tendencji związanych ze zmianą klimatu, bezpieczeństwem energetycznym, problemem niedoboru wody oraz decyzji związanych z wykorzystaniem ziemi uprawnej do celów żywnościowych lub przemysłowych, oraz w obliczu takiej a nie innej globalnej dystrybucji surowców energetycznych. Wyzwania, jakim musi stawić czoło system wyżywienia ludności mnożą się i wiążą ze sobą prowadząc do najbardziej nieprzewidywalnych skutków”.

Zdaniem autorów raportu, w ujęciu średnio i długookresowym, ceny żywności mają znowu wzrosnąć. Autorzy polemizują z wnioskiem raportu OECD/FAO, opublikowanego jesienią 2008 r. na temat prognoz dla światowego sektora rolnictwa do 2017 r, zgodnie z którym niedługo rozpocznie się ponowny długotrwały okres spadku cen żywności. Chatham House oskarża autorów tego raportu o ignorowanie potencjalnego wpływu długookresowych tendencji związanych z wyczerpywaniem się zasobów, zmianą klimatu, energooszczędnością i coraz mniejszymi zasobami wody pitnej. Autorzy raportu Chatham opracowali dziesięć zaleceń, które mają pomóc w stawieniu czoła przyszłym wyzwaniom związanym z podażą żywności. Oczywiście najwięcej uwagi poświęca się zabezpieczeniu żywnościowemu krajów rozwijających się. Najlepszym sposobem walki z tym problemem jest zainwestowanie większych funduszy w sieć dostaw żywności i w rozwój produkcji rolnej.

Przez ostatnie dwadzieścia lat obserwowaliśmy wielki spadek udziału pomocy zagranicznej dla rolnictwa, z 17% w 1980 r. do 3% w 2006 r. Przyszłe programy powinny skoncentrować się na zapewnieniu gospodarstwom rolnym w krajach rozwijających się dostępu do kluczowych zasobów: ziemi, maszyn, źródeł odnawialnych takich jak woda, oraz na zapewnieniu infrastruktury rynkowej, sieci komunikacyjnych. Należy umożliwić rolnikom dostęp do wiedzy, aktualnych informacji o cenach oraz dostęp do kredytów, tak aby uchronić drobnych rolników przed lichwiarskimi pożyczkodawcami i ułatwić korzystanie ze środków produkcji takich jak nawozy. Istnieje pilna potrzeba zainwestowania w doradztwo rolnicze.

¹ „Ghe Feeding of the Nine Billion: Global Food Security for the 21st Century”. A Chatham House Report: Alex Evans

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Autorzy raportu głoszą konieczność zainwestowania w zieloną rewolucję XXI w. Argumentują, że skoro zielona rewolucja XX w. dała tak zaskakujące rezultaty w postaci wzrostu wydajności produkcji, konieczny jest jej odpowiednik w XXI w. Wynikiem rewolucji byłby nie tylko wzrost wydajności, lecz także trwałe przekształcenie modelu rolnictwa opartego na intensywnym użyciu środków produkcji (tj. wody, nawozów, pestycydów i energii), w rolnictwo oparte na intensywnym wykorzystaniu nauki.

Bardziej rewolucyjną sugestią jest utworzenie w sektorze żywności czegoś na kształt Międzynarodowej Agencji Energetycznej (IEA), dzięki której kwestia zabezpieczenia żywnościowego znalazłaby odpowiednie odzwierciedlenie w regułach handlu światowego.

„Po pierwszym szoku związanym z niedoborem na rynku ropy naftowej w 1973 r. utworzono IEA. Dziś taka agencja jest potrzebna w sektorze żywnościowym. Powodem ostatnich gwałtownych wzrostów cen żywności jest po części niekontrolowany spadek światowych zapasów żywności do niebezpiecznego poziomu. Ostatnio obserwowany spadek cen daje rządowi możliwość odbudowy tych rezerw.”

Należy zintensyfikować wspólne wysiłki na rzecz zwiększania liberalizacji w sektorach rolnych krajów rozwiniętych. Mimo, że liberalizacja ta może na krótki okres podnieść ceny żywności, pozostaje faktem, że reforma polityki wsparcia rolnego UE i USA jest niezbędna dla poprawy zabezpieczenia żywnościowego krajów biedniejszych. Światowe porozumienie w sprawie zmian klimatycznych jest także postrzegane jako podstawa do zminimalizowania szkód wynikających ze zmian klimatu dla światowego rolnictwa.

Niestety analiza Chatham House nie oddziela wystarczająco wyraźnie czynników przewidywalnych i czynników zmiennych od tych bardziej stałych. Nie sposób jednoznacznie określić zmian klimatu oraz poziomu i tempa powstawania niedostatku paliw kopalnych, a człowiek swoją działalnością niewiele może tu zmienić. Z kolei poprawa wydajności w rolnictwie, rozwój rolnictwa w mniej rozwiniętych krajach i liberalna polityka handlu - to wszystko można poprawić poprzez działalność człowieka.

Fluktuacja cen i podaży żywności nie jest rzeczą niezwykłą, a jej powodem są zwykłe czynniki krótkotrwałe. Podwyżka cen żywności w latach 2006-2008 była spowodowana nagromadzeniem zdarzeń podobnych do tych, jakie zaobserwowano ostatnio: nagły wzrost popytu w dobrze prosperujących krajach rozwijających się i gospodarkach przejściowych; gwałtowny wzrost cen energii, który podniósł koszty produkcji rolnej; spadek wartości dolara; krótkoterminowe zjawiska pogodowe, powiązane z nieodpowiednią reakcją na to wszystko rządów krajów eksportujących jak i krajów importujących. Większość tych czynników spowodowała gwałtowne wahania cen w latach 70. i 80. XX w. Poza tym pojawił się też nowy czynnik: wzrost popytu na ziarno i rośliny oleiste do produkcji biopaliwa. Warto zbadać powiązanie okoliczności, owocujących tymi wcześniejszymi „kryzysami”, aby wyciągnąć wnioski na przyszłość.

Podobnie jak w latach 70. i 90., głównym czynnikiem windującym ceny artykułów rolnych w okresie 2006-2008 był gwałtowny wzrost popytu na eksport artykułów rolnych. Wartość globalnego handlu artykułami rolnymi wzrosła w latach 2000-2006 o ponad 50%, stymulowana głównie wzrostem dochodu i chęcią poprawy diety w prosperujących krajach rozwijających się. Zdaniem Departamentu Rolnictwa USA², popyt w tych krajach najprawdopodobniej odpowiadał za 63% całkowitej wartości amerykańskiego eksportu artykułów rolnych w 2007 r. Popyt ten spowodował także wzrost eksportu artykułów mlecznych z Unii Europejskiej i Australii.

Ze wzrostem popytu wiązała się konieczność zapewnienia zwiększonej ilości paszy do produkcji większych ilości mięsa i produktów mlecznych w bogatszych krajach rozwijających się. Popyt na artykuły rolno-spożywcze w dużych krajach rozwijających się, takich jak Chiny,

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

² „Agricultural Commodity Price Spikes in the 1970s and 1990s: Valuable Lessons for Today.” May Peters, Suchada Langley, Paul Westcott. Amber Waves, March 2009, USDA ERS.

Brazylia, Meksyk, Indie oraz kraje Azji Południowo-Wschodniej i Ameryki Środkowej, wzrost dość gwałtownie z chwilą, gdy konsumenci w tych krajach zmienili swoją dietę i zaczęli spożywać więcej olejów roślinnych, mięsa i produktów mlecznych. Podobnie jak w latach 70. i 80., w okresie 2006-2007, nastąpił zwiększony spadek produkcji światowej, wynikający z powiązania czynników pogodowych i politycznych w krajach rozwiniętych. W konsekwencji doprowadziło to do obniżenia zapasów i wzrostu cen towarów. Globalny wskaźnik stosunku ilości zapasów do wielkości spożycia w przypadku zbóż i oleistych spadł poniżej 15%, tj. osiągnął najniższy poziom od 1970 r.

Podobnie jak w dwóch wcześniejszych okresach eskalacji cen, sytuację pogorszyła polityka kontrolowania eksportu, obniżanie barier importowych i subsydia, obecne zarówno u importerów jak i u eksporterów. Najbardziej istotne jest jednak to, że podobnie jak w przypadku wcześniejszych kryzysów, wyższe ceny stymulowały wzrost produkcji. Zaczęto korzystać z dodatkowych mocy produkcyjnych zarówno w USA i UE, jak i krajach byłego Związku Radzieckiego. Jeśli ceny znowu wzrosną, uaktywni się dalszy potencjał produkcyjny.

Dotychczas w głównych krajach świata produkujących żywność nie zanotowano jeszcze braków zasobów ziemi uprawnej. Zwiększony popyt na produkty rolne wykorzystywane do przeróbki na biopaliwa zostanie łatwo zaspokojony dzięki nowej fali wzrostu produkcji.

Wygląda na to, że autorzy raportu Chatham House główny powód kryzysu związanego z obniżeniem podaży i wzrostem cen żywności zdają się raczej upatrywać w marnotrawnej konsumpcji w bogatych krajach rozwiniętych, niż w technicznych i politycznych barierach dla zwiększonej produkcji. *„Ludność krajów rozwiniętych musi uznać wielki wpływ, jaki na jej życie wywiera reszta świata, zwłaszcza w kontekście globalnych rynków żywnościowych. Poza rosnącym zużyciem biopaliw diety zachodnie, w których króluje mięso i produkty mleczne, są bardzo nieefektywne, jeśli chodzi o zużycie wody, energii i ziarna, a także produkują więcej dwutlenku węgla. Nie chodzi o to, że konsumenci zachodni powinni stać się wegetarianami, lecz o to, by zdawali sobie sprawę z globalnego wpływu na to, co znajduje się na ich talerzach i w silnikach ich samochodów.”*

W przyszłości chcąc uniknąć kryzysów wzrostu cen żywności, w krajach rozwiniętych niekoniecznie trzeba przyjmować zalecenia z rodzaju ograniczenia handlu, zmniejszenia wzrostu produkcji i odmawiania sobie konsumpcji mięsa i mleka, zgodnie z zaleceniami Chatham House. Należy raczej realizować światłą politykę rozwoju rolnictwa w krajach rozwijających się, potrzebujących żywności, której finansowanie byłoby wspomagane przez bogate kraje rozwinięte gospodarczo. Wysokie ceny żywności oznaczają kryzys dla tych, którzy nie mogą sobie pozwolić na drogie jedzenie. Osób, które cierpią z powodu takiego kryzysu próżno szukać w krajach bogatych, bowiem są oni mieszkańcami krajów biednych, które nie mają zasobów na zapewnienie własnego bezpieczeństwa żywnościowego. Bez wątplenia mamy do czynienia z kryzysem żywnościowym, lecz mało prawdopodobne jest, że zamieni się on w długoterminowy kryzys produkcji. Kryzys ten da się we znaki tym krajom, które nie mogą produkować lub kupować dostatecznych ilości żywności. A rozwiązania tego kryzysu należy szukać raczej w sferze politycznej niż technicznej.

(Źródło: Agra Europe Weekly nr 2349 z 20 lutego 2009 r. „Food crisis will not go away, warns Chatham House report”)

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

BARNIER WZYWA DO KOALICJI PRZECIWKO ZNIESIENIU KWOT MLECZNYCH

Francja skorzysta z klauzuli dotyczących przeglądu WPR, zawartych w porozumieniu o reformie WPR z listopada 2008 r., aby wyrzucić presję w kwestii wycofania decyzji o zniesieniu limitów produkcji mleka od 2015 r. Wynika tak z oświadczeń złożonych ostatnio przez ministra rolnictwa Francji Michela Barnier, który przyrzekł francuskim producentom mleka i hodowcom zwierząt, że będzie walczył o pozostawienie możliwie największej liczby istniejących struktur WPR w ich interesie.

W przemówieniu ogłaszającym restrukturyzację francuskiej polityki rolnej w oparciu o rozwiązania określone w listopadowej reformie Barnier powiedział, że jego długofalowym celem jest przedłużenie aktywnej realizacji polityki zarządzania rynkiem nawet po upływie obowiązywania obecnych regulacji WPR w 2013 r. i obecnych regulacji w zakresie kwot mlecznych w 2015 r. W jego przekonaniu rolnictwo wymaga polityki regulacyjnej, a więc zachowania istniejących instrumentów zarządzania rynkiem, w szczególności tych, które w jego opinii dowiodły swej skuteczności, tj. limitów produkcji mleka. Zdaniem Barnier, klauzule dotyczące przeglądu funkcjonowania WPR zawarto w listopadowym porozumieniu celem zmuszenia Komisji do publikacji sprawozdań o stanie rynku mleka w latach 2010 i 2012. Chodzi o ocenę funkcjonowania unijnej polityki „miękkiego lądowania” wobec producentów mleka, polegającej na corocznym podwyższaniu kwot produkcyjnych i przyzwyczajaniu rolników do zniesienia limitów produkcji od 2015 r. Klauzule te już spowodowały alarm w tych państwach członkowskich, które niecierpliwie oczekują bezproblemowego wejścia w okres nielimitowanej produkcji mleka.

Do chwili obecnej wydawało się przesądzone, że ostateczne zniesienie kwot mlecznych nastąpi w 2015 r., szczególnie, że aktualnie realizowana polityka obowiązuje właśnie do 2015 r. i może być przedłużona jedynie jeśli Komisja Europejska złoży odpowiedni wniosek w tym temacie. Dotychczas Komisja twierdziła, że tego nie zrobi, lecz być może Barnier czuje, iż obecna recesja tak bardzo osłabiła apetyt Europy na wolnorynkową politykę rolną, że stworzenie koalicji na rzecz obrony kwot mlecznych stało się bardziej prawdopodobne, niż dotychczas.

Źródło: Agra Europe Weekly nr 2350 z 27 lutego 2009 r. “France issues rallying call to retain EU quotas”

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione